



**KOMITET KRYZYSOWY  
HUMANISTYKI POLSKIEJ**

**PAKIET DEMOKRATYCZNY DLA UCZELNI**

**KOMENTARZE KOMITETU KRYZYSOWEGO HUMANISTYKI  
POLSKIEJ**

**DO PROJEKTU USTAWY O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM**

WARSZAWA, 18 PAŹDZIERNIKA 2017

Autorzy: Joanna Czaplńska, Piotr Drygas, Monika Helak, Mateusz Kalinowski, Maciej Karczewski, Krzysztof Kłosiński, Zbigniew Osiński, Maria Starnawska, Piotr Stec, Aleksander Temkin

# **CZĘŚC PIERWSZA**

## **PODSTAWY IDEOWE REFORMY**

### **Wstęp**

**Reforma szkolnictwa wyższego, zwana Konstytucją dla nauki** opiera się na fałszywej diagnozie. Rzekomy nadmiar "demokracji" i podmiotowości wspólnoty akademickiej niezgodnie z prawdą został rozpoznany jako źródło problemów polskiej nauki.

Odpowiedzialność i transparentność. Oto recepta na nowoczesne uczelnie. Żadna reforma bez tych wartości się nie uda.

Postulujemy wprowadzenie następujących zmian, bez których nie można myśleć o reformie. To preambuła do prawdziwej konstytucji dla polskiej nauki.

## **1. Uczelnia prowadzi aktywną politykę informacyjną w obszarze finansów uczelni**

### **Diagnoza i wyzwanie:**

**Brak dostępu do informacji jest główną przyczyną braku wzajemnego zaufania i złej kultury zarządzania w środowisku akademickim.**

Uczelnia musi publikować dane finansowe, aby: 1. Być przyjazną dla użytkownika i wychodzić naprzeciw jego potrzebom; 2. Promować odpowiednią kulturę relacji między instytucją i jej członkami. 3. Spełniać rolę instytucji wzorcowej dla innych instytucji. Ponadto: 4. Ułatwienie dostępu do danych powiększa możliwości zaangażowania obywatelskiego, obniża próg trudności zaangażowania. 5. Ułatwienie dostępu do danych uniemożliwia lub utrudnia używanie wybiegów odwlekających na lata udostępnienie odpowiednich informacji. Tym samym wyrównywane są szanse między stronami – użytkownikiem, który nie ma czasu, a instytucją, która ma czas.

UWAGA: wymienione argumenty stosują się do wszystkich sfer życia akademickiego.

### **Proponowane rozwiązania:**

- a) Uczelnia prowadzi stronę uczelni.
- b) Jednostki powoływane odpowiednio przez ustawę oraz statut uczelni przedstawiają stan rozdziału środków w trybie rocznym, o ile gospodarują środkami finansowymi. Odpowiednie informacje publikowane są na stronach uczelni.

## **2. Wybory rektorów i odpowiedzialność rektora**

### **Diagnoza i wyzwanie:**

**Dzisiejszy model wyboru rektorów nosi charakter w wielu wypadkach patologiczny. Ustawa abdykuje w tej sprawie, rezygnując z wprowadzenia na uczelniach podstawowych norm debaty.**

**Postulujemy wprowadzenie w ustawie podstawowych regulacji, które uporządkują ten obszar. Dzisiejsze środowisko zarządzające uczelniami wykazało swoją niechęć do oddolnych zmian i wprowadzenia elementarnych standardów.**

**Władza oznacza odpowiedzialność. Dlatego potrzebne jest wprowadzenie elementarnych przepisów umożliwiających kontrolę i rozliczanie osób sprawujących władzę na uczelniach.**

### **Proponowane rozwiązania:**

1. Członkami społeczności akademickiej są:

- pracownicy naukowo-dydaktyczni,
- pracownicy dydaktyczni,
- inni pracownicy uczelni (administracyjni, techniczni),
- studenci,

- doktoranci.

2. Kandydaci na rektora zawiadamiają o zamiarze kandydowania najpóźniej cztery miesiące przed wyborami elektorskimi.

a) Kandydat na rektora przedstawia program wyborczy, dostępny na stronie uczelni. Program dostępny jest przez pełną kadencję rektorską na stronie uczelni.

b) Kandydat na rektora odpowiada na pytania programowe członków kolegiów elektorskich.

3. Statut uczelni określa:

- kompletną listę podmiotów uprawnionych do formułowania pytań programowych do kandydatów na rektora.

4. Kandydaci na rektora prowadzą konsultacje ze wspólnotą uczelni.

Statut uczelni określa:

- liczbę debat wyborczych kandydatów,

- warunki konsultacji,

- formę konsultacji z członkami wspólnoty akademickiej.

5. Rektor jest zobowiązany do:

- przedstawiania w każdym roku akademickim wobec członków poszczególnych grup akademickich sprawozdania z wykonania założonego programu,

- przeprowadzenia niewiążących konsultacji społecznych w grupach akademickich na temat realizacji założonego programu,

- udostępniania wspólnocie akademickiej wyników konsultacji.

Formę konsultacji określa statut uczelni.

### **3. Odpowiedzialność wspólnoty**

#### **Diagnoza i wyzwanie:**

**Należy wyzwolić energię i inicjatywę członków wspólnoty uczelnianej. To oni najlepiej znają realne problemy, wyzwania i właściwe recepty dla uczelni. Uczelnia musi być środowiskiem przyjaznym, zachęcającym do aktywności, kreatywności i współtworzenia środowiska pracy.**

5. Statut określa warunki:

- a) zgłaszania przez grupę akademicką do Senatu inicjatyw, które mieszczą się w kompetencjach Senatu,
- b) zgłaszania przez grupę akademicką do Rady Uczelni inicjatywy, która mieści się w kompetencjach Rady Uczelni,
- c) zgłaszania przez grupę wyborców do odpowiedniego ciała inicjatywy dotyczącej zmian w Regulaminie lub Statucie Uczelni.
- d) zgłaszania przez grupę wyborców do odpowiedniego ciała inicjatywy dotyczącej zmian w budżecie uczelni, w części przeznaczonej do obywatelskiego zagospodarowania.

Odpowiednio, ustawa musi określić minimalną część budżetu uczelni przeznaczoną do obywatelskiego zagospodarowania.

## **Sugerowane lub możliwe wzory do zastosowania dla ustawodawcy:**

Dz.U.2016.0.1817 t.j. - Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Art. 19b. Wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej

Uchwały rad miejskich odnośnie inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców oraz budżetu partycypacyjnego.

## CZĘŚC DRUGA

### PODSTAWOWE WYZWANIA PRAWNE I BRAKI REFORMY

- I. Projekt ma poważne wady legislacyjne, odwołania do niektórych przepisów są w stylu „art. 0 ust. 0,” co uniemożliwia porządną ocenę. Brakuje słowniczka wyrażeń ustawowych itd.
- II. Projekt powieliła bezsensowną strukturę dotychczasowej ustawy, łączącej w swej treści cztery dawne ustawy – o szkolnictwie wyższym, wyższych szkołach zawodowych, szkolnictwie wojskowym oraz uczelniach prywatnych (przedwojenna ustawa wklejona niemal na żywca do obecnych przepisów), stąd jest nieczytelny. Należy wyodrębnić:
  - i. Przepisy wspólne
  - ii. Przepisy dotyczące tylko uczelni publicznych
  - iii. Przepisy dotyczące uczelni niepublicznych
  - iv. Przepisy dotyczące uczelni wojskowych, policyjnych i straży pożarnej.
- III. Bezsensownie skonstruowane wyższe szkolnictwo zawodowe, powielamy wzór obecny gorszego typu uczelni, uniemożliwiając tworzenie szkół zawodowych prowadzących kształcenie na najwyższym poziomie. Bezsensowny jest obowiązek przekształcenia PWSZ prowadzącej badania na wysokim poziomie w uczelnię



akademicką, zakaz finansowania tych badań ze środków publicznych, nieobowiązkowy transfer wiedzy do otoczenia, pozbawienie uczelni zawodowych możliwości uznawania efektów kształcenia i przekazanie tego zadania uczelniom z kategorią A/A+ (na całym świecie uznawanie efektów dotyczy głównie wyższych studiów zawodowych). Przepisy o stosunku pracy uniemożliwiają zatrudnienie na stanowisku profesora uczelni pracownika z doktoratem i dorobkiem praktycznym (standard światowy dla wyższych szkół zawodowych), wykreślono nawet możliwość zatrudniania na takich stanowiskach doktorów z najwyższym stopniem morskim, wojskowym lub policyjnym, ale bez dorobku dydaktycznego.

- IV. NIC nie zachęca uczelni do prowadzenia dobrej dydaktyki, ani do profilowania na kształcenie praktyczne albo jako uczelnia badawczo  
- dydaktyczna.
- V. Przepisy o habilitacji powielają konstrukcję stalinowskiej ustawy z 1952 r., wprowadzającą centralną komisję kwalifikacyjną (obecnie – radę doskonałości naukowej RDN). W projekcie postępowanie toczy się w zasadzie pod dyktando RDN. Podobnie jak w ustawie stalinowskiej istnieje możliwość zaocznego uzyskania habilitacji za szczególne osiągnięcia (w przepisach z 1952 r. – członkostwo w Akademii Nauk, obecnie – zdobycie grantu ERC lub rozliczenie prestiżowego grantu), superrecenzenci tajni to też wymysł stalinowski. W przypadku grantów inter- i pluridyscyplinarnych nie wiadomo, w której dziedzinie będzie nadawany stopień. Wyłączono samodzielność uczelni w przypadku wnioskowania o tytuł

profesorski (zupełnie w tym układzie niepotrzebny, można zamiast niego wprowadzić godność honorową Akademika, jak w Finlandii, lub doktora Akademii Nauk jak w Czechach czy na Węgrzech) – w Polsce stopnie te mogłaby nadawać PAN i PAU. Jednocześnie ustawodawca bardzo szeroko określa swobodę uczelni w zatrudnianiu na stanowiskach profesorskich. Jest tu sprzeczność – albo ufamy uczelniom, albo nie.

- VI. Habilitacja w obecnej postaci nie powinna być łączona z kategorią badawczą. Recenzentów powołuje RDN, głosuje senat obejmujący również studentów, dydaktyków i przedstawiciele dyscyplin niższej kategorii. Nie ma bezpośredniego związku w tym formacie między jakością habilitacji a kategorią badawczą. **Propozycja zmiany:** nie istnieją prawa habilitacyjne, natomiast na wniosek uczelni RDN powołuje 4 recenzentów, uczelnia 2 (nie muszą być jej pracownikami), a 4 pozytywne recenzje dają stopień. Wystartowanie w konkursie na stanowisko profesorskie osoby bez habilitacji jest równoważne z wnioskiem o wszczęcie postępowania habilitacyjnego. Habilitant (ka) przedstawia do oceny 5 swoich najważniejszych osiągnięć, a o stopień może wystąpić najwcześniej 5 lat po doktoracie.
- VII. Brak kryteriów awansu dydaktycznego, w związku z tym kosmetyczne zmiany nazewnictwa stanowisk dydaktycznych są nieistotne. Ustawodawca nie umiał wskazać kryteriów dydaktycznego odpowiednika habilitacji, a skoro tego nie umiał, to być może i kryteria habilitacji i profesury są po prostu z księżyca. Kryteria oceny parametrycznej są niejasne, co więcej okres oceny już się rozpoczął, a uczelnie nie wiedzą, które publikacje są prestiżowe.

- VIII. Bezsensowne są zasady używania nazwy „uniwersytet” „politechnika” i „akademia.” W przypadku małych jednostek mogą prowadzić do ciągłego rebrandingu. UWAGA: nazwa „akademia” jest co prawda uzasadniona historycznie, NIE DA się jednak przetłumaczyć na angielski, bo tam nie ma tego typu szkoły. **Propozycja:** uniwersytet – uczelnia akademicka prowadząca kształcenie na I i II stopniu oraz jednolitych studiach magisterskich w co najmniej 6 dyscyplinach z 3 dziedzin, względnie prowadząca studia z zakresu nauk humanistycznych (filozofia lub teologia), prawnych, medycznych/o zdrowiu. Pozostałe uczelnie akademickie mogą używać nazwy „uniwersytet” z przymiotnikiem (mgr w 6 dyscyplinach, ale mniej niż 3 obszary) oraz „Kolegium uniwersyteckie” / *University college* ( uprawnienia do nadawania tytułu zawodowego magistra w mniej niż 6 dyscyplinach)
- IX. Uniwersytet federacyjny podlega parametryzacji, jego części składowe – nie. Jak to będzie wpływać na nazwy używane przez uczelnie wchodzące w skład federacji (np. uniwersytet, politechnikę i akademię)?
- X. Brak przepisów przejściowych regulujących los postępowań toczących się w sprawie decyzji wydanych przez znoszone organy (dziekani, CK).
- XI. Bardzo dużo uprawnień zależy od niekaralności, nawet karą dyscyplinarną (upomnienie, nagana), podważa się domniemanie niewinności, zwalniając z pracy pracowników naukowych, przeciwko którym toczy się postępowanie karne. Daje to olbrzymie pole do nadużyć. Poza tym, skoro ustawodawca pozbawia stosunek pracy nauczycieli akademickich cech szczególnych, zaostrome kryteria wykonywania zawodu tracą rację bytu.

- XII. Niejasny jest cel wprowadzenia rady uczelni i jej kompetencje. Nadzór, o którym mowa w przepisie statuującym kompetencje rady, implikuje uprawnienia władcze, w tym możliwość narzucania kierunków działań.
- XIII. Senaty zostają ubezwłasnowolnione i sprowadzone do roli rad dydaktycznych. Nie mają prawie kompetencji stanowiących, nie mają uprawnień do udzielenia rektorowi absolutorium itd.
- XIV. Rektor uzyskuje pozycję władcy absolutnego, działającego praktycznie poza wszelką kontrolą.
- XV. System zarządzania z ustawy jest dostosowany do potrzeb niewielkiej uczelni, jego projektodawcy nie spróbowali nawet zastanowić się nad tym, jak ma wyglądać model zarządzania uczelnią wielowydziałową.
- XVI. Wprowadzono (częściowo - utrzymano) niekonstytucyjny podział na uczelni w pełni autonomiczne, półautonomiczne i nieautonomiczne. Ograniczenia autonomii dotyczą: nadawania stopni, swobody tworzenia nowych kierunków, zarządzania finansami i otrzymywania wsparcia na badania. Ogranicza się (gwarantowaną konstytucyjnie) swobodę badań przez wprowadzenie oceny parametrycznej preferującej tylko niektóre kierunki badawcze, tudzież (również gwarantowaną konstytucyjnie) swobodę tworzenia nowych kierunków i modyfikowania istniejących, uzależniając jej zakres od posiadania odpowiedniej kategorii badawczej. Konstytucja umożliwia ograniczenie autonomii uczelni, ale wszystkich w ten sam sposób. Uczelnie samodzielne i niesamodzielne nie mieszczą się w tym wzorcu.

- XVII. Powyższe ograniczenia, zwłaszcza dydaktyczne, uniemożliwiają skutecznie konkurowanie uczelni zawodowych i akademii z uniwersytetami. Uczelnia zawodowa, która ma reagować szybko na potrzeby rynku pracy, będzie mogła otworzyć nowy kierunek po wielomiesięcznej procedurze, akademicka – po jednej, nie kontrolowanej przez nikogo, uchwale senatu.
- XVIII. Uznawanie nieformalnych efektów kształcenia powinno być prawem każdej uczelni, a nie tylko takiej, która w danej dyscyplinie ma wysoką kategorię. Praktyka zagraniczna wskazuje, że tą drogą uzupełnia się zwykle kwalifikacje praktyczne poziomu 6 i 7.
- XIX. Brak nazwy dla „pełnych kwalifikacji na poziomie 5 Polskiej Ramy Kwalifikacji,” czyli odpowiednika stopnia *associate* lub *Foundation Degree*. **Propozycja zmiany:** wprowadzić nazwę *technik dyplomowany*, lub *associate*. Idem – brak odpowiedniej nomenklatury dla pełnych kwalifikacji podyplomowych (studia podyplomowe) na poziomie 6 i 7 PRK. W Anglii stosuje się *graduate diploma*, *postgraduate diploma*. U nas mogłyby to być studia dyplomowe (poziom 6) i podyplomowe (poziom 7), względnie na wzór szwajcarski studia podyplomowe (poziom 6) i Master of Advanced Studies (poziom 7, 60 ECTS).

## CZĘŚC TRZECIA

### UWAGI SZCZEGÓŁOWE

artykuł	postulat	uzasadnienie
<p>Art. 2</p> <p>Misją systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest prowadzenie kształcenia oraz działalności naukowej, kształtowanie postaw obywatelskich, a także uczestnictwo w rozwoju społecznym oraz tworzeniu gospodarki opartej na innowacjach.</p>	<p>Na pierwszym miejscu należy wpisać działalność naukową, a kształcenie na drugiej pozycji. Co do „gospodarki opartej na innowacjach” należy doprecyzować, że ta misja dotyczy tylko niektórych dyscyplin.</p>	<p>Wśród wymienionych pozycji badania naukowe muszą znajdować się na pierwszym miejscu. Rola nauki na uniwersytecie jest pierwotna, a kształcenie powinno być wtórne. Wtórność nauczania wobec naukowego dochodzenia do prawdy to warunek kształcenia na poziomie wyższym.</p> <p>Tworzenie gospodarki opartej na innowacjach – podobnie jak postawy obywatelskie – powinno być samoczynnym skutkiem rozwoju nauki. Jednak wpisanie tych zadań do misji uczelni może zepchnąć nauki humanistyczne na problematyczną pozycję. Nie mogą one łatwo zalegitymizować się tworzeniem gospodarki opartej na innowacjach.</p>

<p>Art. 5.4 pkt 1</p> <p>„Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki określi, w drodze rozporządzenia: dziedziny nauki i dyscypliny naukowe oraz dyscypliny artystyczne w ramach dziedziny sztuki, mając na uwadze systematykę dziedzin i dyscyplin przyjętą przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)”.</p>	<p>JEST NIE DO ZAAKCEPTOWANIA ODNOŚNIE HUMANISTYKI, a w szczególności wobec pominiętego w rejestrze KULTUROZNAWSTWA I NAUK O KULTURZE.</p> <p>Punkt należy usunąć i zaproponować w jego zastępstwie podstawę do tworzenia „interdyscyplinarnych klastrów do badań międzyobszarowych”.</p>	<p>Rejestr nauk OECD NIE JEST OPISEM WSPÓŁCZESNEGO PODZIAŁU DYSCYPLIN NAUKOWYCH i nie dostarcza podstaw do takowego podziału. Dokument OECD jest płaszczyzną porównań wyników badań w ramach przede wszystkim nauk ścisłych i technicznych jako „the most appropriate classification for R&amp;D in public sector”.</p> <p>NIE jest on też uznawany przez redaktorów rejestru za normatywny i ostateczny. Dokument ten – jak w nim czytamy – „needed to be reexamined to reflect the last changes in science and technology area”.</p>
<p>Art. 9</p> <p>4. Uczelnia nie działa w celu osiągnięcia zysku.</p>	<p>Należy zaznaczyć, że dotyczy to także szkół prywatnych. Ustawa powinna zapowiedzieć wydanie przepisów, które szczegółowo uregulują kwestie finansowe dotyczące tychże uczelni. W wypadku innej decyzji ustawodawcy należy zaznaczyć, że zapis dotyczy tylko uczelni publicznych, i przyznać, że uczelnie prywatne działają dla zysku.</p>	<p>Zapis powinien być uszczegółowiony w odniesieniu do uczelni prywatnych. W odniesieniu do szkół prywatnych ustawodawca powinien podjąć decyzję. Należy wprowadzić szczegółowe przepisy utrudniające naganne praktyki. Możliwa jest też inna droga: w imię wolności gospodarczej należałoby zrezygnować z tego zapisu wobec szkół prywatnych i jawnie, otwarcie i uczciwie przyznać, że działają one dla zysku właściciela.</p>

<p>Art. 19-20 dotyczące Rady Uczelni</p>	<p>Artykuły powołujące Radę Uczelni w formule zaproponowanej przez ustawodawcę powinny zostać wykreślone z ustawy.</p>	<p>Powołanie Rady Uczelni w proponowanym kształcie stanowi naruszenie zasady autonomii uczelni. Uczelnia, jak stwierdza art. 10 pkt 1, jest wspólnotą pracowników, studentów i doktorantów. Artykuł 9 pkt 2 gwarantuje uczelni autonomię na zasadach określonych w ustawie. Autonomia oznacza więc, że owa wspólnota rządzi się sama, a urzędnicy ministerstwa kontrolują przestrzeganie ustaw. Ciało złożone w większości z osób spoza uczelni (art. 20 pkt 2) nie reprezentuje ani wspólnoty uczelni, ani państwa.</p> <p>Ponadto art. 21 nie wymaga od członków rady uczelni żadnych kompetencji naukowych, przyznając im rozległe uprawnienia w kontrolowaniu funkcjonowania uczelni, której zadaniem ma być przecież uprawianie nauki. Zgodnie z ustawą członek Rady Uczelni może nie mieć matury, a ma mieć wpływ na wybór rektora i zarządzanie uczelnią. Przypomina to Inspekcję Robotniczo-Chłopską z czasów stanu wojennego.</p> <p>Należy rozważyć zróżnicowanie modeli zarządzania uczelnią w zależności od jej misji społecznej. Model zarządzania uczelni akademickiej nie pasuje do wyższych szkół</p>
--	--	---



		<p>zawodowych – i na odwrót.</p> <p>Celowe jest powoływanie Rad Uczelni obdarzonych silnymi kompetencjami w określaniu strategii uczelni w szkołach zawodowych, potrzebujących reagować na bezpośrednie sygnały gospodarcze otoczenia. Uczelnie akademickie wytyczają ogólne szlaki rozwojowe, są laboratorium intelektualnym i społecznym – stąd optymalną zasadą ustrojową będzie dla nich samorządność.</p>
<p>Art. 21</p> <p>W myśl art. 21 członkiem Rady Uczelni spoza społeczności akademickiej może być <u>każdy</u>, kto spełnia wymogi formalne, ograniczone do: niekaralności, braku (udowodnionej) współpracy ze służbami bezpieczeństwa PRL i niezatrudnienia w administracji rządowej.</p>	Należy zmodyfikować.	<p>Należy podwyższyć i uszczegółowić wymagania w stosunku do członków Rady Uczelni spoza społeczności akademickiej. Wymagania te muszą gwarantować wysokie kompetencje członków rady i ich bezstronność w zarządzaniu uczelnią. Należy określić, kto proponuje kandydatów na członków Rady spoza uczelni i ze społeczności akademickiej.</p> <p>Ustawodawca powinien rozważyć tryb powoływania członków do Rad Uczelni w dzisiejszych PWSZ. Sugerujemy powoływanie członków reprezentujących trzy strony dialogu społecznego: przedstawicieli pracodawców, związków zawodowych i rządu.</p>
Art. 23 ust. 4	Należy zmodyfikować.	Ustawa gwarantuje członkom Rady Uczelni zarobki mocno przewyższające

		<p>wynagrodzenie nawet samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych, co należy uznać za wątpliwe pod względem etycznym. Będzie to grupa korzystająca z dotacji na działalność podstawową uczelni i jednocześnie nieprzyczyniająca się do zwiększenia tej dotacji. Funkcja członka Rady uczelni powinna być funkcją prestiżową, pełnioną społecznie, a nie źródłem dochodu.</p> <p>Jeżeli ustawodawca wyraża wolę zagwarantowania wynagrodzenia za pracę członków Rady, może to zrobić pod warunkiem dodatkowego określenia źródła zarobków. Ciężar finansowy opłacenia pensji członka Rady Uczelni musi ponosić organizacja delegująca go do Rady.</p> <p>Pensje członków Rad będą wielkim obciążeniem dla budżetu zarówno pojedynczej uczelni, jak i całego szkolnictwa wyższego. Wyniosą około miliarda złotych w skali kraju. Przy poważnym niedofinansowaniu systemu polska nauka nie może pozwolić sobie na dotowanie organizacji delegujących.</p>
Art. 24	Można dać uczelniom kilka modeli ustrojowych do wyboru ( <i>one size fits all</i> nie działa w nauce). Senat	Poszerzenie kompetencji rektora i likwidacja wydziałów (czy też wyprowadzenie ich istnienia

	<p>podejmuje decyzję odnośnie wyboru modelu ustrojowego:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• zachowanie obecnego modelu ustrojowego;</li> <li>• model menedżerski z rektorem prezydentem, radą odpowiedzialną za współzarządzanie uczelnią (przejmującą dotychczasowe kompetencje zarządcze senatu), powoływaną i odwoływaną przez senat, który wybiera jej członków; istnienie wydziałów kierowanych przez rektorskich nominatów określa statut (władza idzie z góry do dołu); senat skupia się na badaniach i dydaktyce;</li> <li>• model kolegialny: rada (o ile jest) pełni funkcję swoistej „izby finansowej” senatu opiniującej w sprawach zarządczych lub rady nadzorczej <i>stricto sensu</i>, senat ma kompetencje stanowiące; wydziały (lub inne jednostki) tworzą swoje rady, które delegują przedstawicieli do senatu, senat wybiera rektora i akceptuje propozycje kandydatów na prorektorów; ewentualnie przywracamy ogólne zebranie profesorów (przedwojenne) jako organ zatwierdzający statut i wybierający rektora – władza idzie z dołu (od ludu) do rektora;</li> </ul>	<p>do statutu) może mieć katastrofalne skutki, jak każda centralizacja</p> <p>Nieuregulowanie w ustawie przynajmniej zrębów struktury uczelni, poza władzą i strukturą centralną, stwarza możliwość dowolnego organizowania uczelni przez wąską grupę decydentów, bez rzeczywistego wpływu przedmiotowionej społeczności akademickiej. Nie ma przy tym gwarancji, że grupa ta będzie kierowała się rzeczywistym dobrem uczelni, a nie doraźnymi, partykularnymi przesłankami. Rzeczywisty kształt uczelni będzie też w dużej mierze zależał od treści przyszłych rozporządzeń ministra.</p> <p>Likwidacja wydziałów może spowodować:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>a) chaos administracyjny, gdyż rektor będzie odpowiedzialny za zbyt wiele drobiazgowych spraw;</li> <li>b) „niedrożność komunikacyjną” (cytuując ministra Gowina), gdyż wydziały i władze dziekańskie do tej pory pełniły także rolę pośrednika w przekazywaniu informacji od władz uczelni;</li> <li>c) brak stymulacji pracy naukowej, bo do tej pory rolę taką spełniały właśnie wydziały, zorganizowane wokół konkretnej dziedziny</li> </ol>
--	---	---

	<ul style="list-style-type: none"> <li>• <i>shared governance</i> z senatem uchwałodawczym, pionem kanclerskim odpowiedzialnym za zarządzanie, provostem odpowiedzialnym za badania i rektorem, którego zastępcami są kanclerz i provost oraz inni prorektorzy; w tym systemie władza wykonawcza (prezydencka) jest w rękach rektora, a uchwałodawcza i kontrolna – senatu, który nie zbiera się pod przewodnictwem rektora.</li> </ul>	<p>czy dyscypliny nauki – trudno sobie wyobrazić, by rektor fizyk sugerował np. humanistom, jakimi badaniami mogliby się zająć;</p> <p>d) rektor odpowiedzialny za politykę kadrową ma również mniejszy wgląd w stan kadry niż obecnie dziekan.</p>
<p>Art. 25</p> <p>1. Rektorem może być osoba, która posiada co najmniej stopień doktora.</p>	<p>Należy zmienić na „doktora habilitowanego”.</p> <p>Dopisać do art. 25 kolejny ustęp: „Zastępcę rektora ds. studenckich i doktoranckich wybiera się w porozumieniu z organami samorządów studenckiego i doktoranckiego”.</p>	<p>Od rektora uczelni akademickiej powinno się wymagać stopnia doktora habilitowanego. Doktor nie powinien zarządzać profesorami.</p>
<p>12. Rektora w uczelni:</p> <p>2) niepublicznej – powołuje założyciel albo wybiera senat.</p>	<p>Należy zlikwidować możliwość powoływania przez założyciela – za wyjątkiem pierwszej kadencji rektorskiej w uczelni.</p>	<p>Pierwszego rektora powołuje założyciel na okres dwuletniej kadencji. Uczelnia to nie prywatny warsztat szewski, gdzie można dowolnie zatrudnić czeladnika, tylko wspólnota.</p>
<p>Art. 30</p> <p>Wymienia 12 zadań Senatu.</p>	<p>Zadania trzeba przenieść na wydziały.</p>	<p>Zadania senatu są tak rozbudowane, iż powinien on <i>de facto</i> obradować w trybie ciągłym. Nadawanie stopni naukowych przez senat jest zaprzeczeniem podnoszenia jakości nauki, gdyż np. matematyk decydujący o nadaniu stopnia filozofowi lub historykowi z pewnością nie</p>

		<p>jest w stanie ocenić jakości merytorycznej ich pracy.</p> <p>Z perspektywy podnoszenia jakości kształcenia obecne obowiązki senatu spowodują, że zmiany w programach nauczania będą jeszcze bardziej utrudnione i będą przeprowadzane niewydolnie bądź powierzchownie. Ponadto partycypacja w kształtowaniu programów studiów przez inne grupy (nie przez sam senat) będzie marginalizowana, co negatywnie odbije się na realnym podejściu do potrzeb studentów i prowadzących, jak również będzie prowadziło do obniżania się jakości kształcenia.</p>
<p>Art. 36</p> <p>1. Publiczna uczelnia akademicka wraz z inną publiczną uczelnią akademicką, instytutem badawczym, instytutem PAN lub międzynarodowym instytutem, jeżeli mają siedzibę w tym samym województwie, mogą utworzyć uczelnię federacyjną.</p>	<p>Znieść ograniczenie tylko do terytorium województwa.</p>	<p>Niejasna jest przyczyna ograniczenia federacji uczelni tylko do tego samego województwa. Nie widzimy, powodów dla których Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie nie mogłaby się sfederować z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jedynym ograniczeniem federacji powinno być stwierdzenie: „uczelnia może utworzyć federację tam, gdzie to jest uzasadnione”.</p>
<p>Art. 45</p> <p>1. Minister odmawia wpisu uczelni niepublicznej do</p>	<p>Należy dopisać: „założycielowi, będącemu osobą fizyczną, udowodniono popełnienie plagiatu w czasie</p>	<p>Osoby splamione plagiatem nie powinny mieć nic wspólnego ze szkolnictwem wyższym.</p>

ewidencji, jeżeli: (...).	prowadzenia przezeń działalności naukowej”.	
<p>Art. 54</p> <p>1. W uczelni działa system biblioteczno-informacyjny, którego podstawę stanowi biblioteka.</p>	<p>Należy uzupełnić punkt 3:</p> <p>„Biblioteka gromadzi informacje na temat dorobku naukowego pracowników uczelni, przechowuje je, przetwarza i udostępnia wszelkim organom uczelni lub innym uprawnionym organom spoza uczelni dla celów oceny okresowej pracowników, sprawozdawczości, akredytacji, ewaluacji”.</p>	<p>Celem uzupełnienia jest uwolnienie pracowników naukowych od dodatkowych uciążliwych obowiązków.</p>
<p>Art. 58, 59</p> <p>Konieczność uzyskania zgody MNiSW na otwieranie nowych kierunków przez uczelnie nieposiadające kategorii A, A+ w danej dyscyplinie lub uczelnię, która nie ma pozytywnej oceny kompleksowej.</p>	<p>Należy wykreślić.</p>	<p>Art. 58 i 59 skutkuje zmniejszeniem konkurencyjności jednostek kategorii B i B+ na rynku edukacji wyższej, a tym samym zmniejszenie konkurencyjności absolwentów tych uczelni na rynku pracy. Nie pozwala on na reagowanie na zapotrzebowanie rynku pracy, które jest zmienne i coraz bardziej nieoczekiwane (nie znamy dziś nawet nazw zawodów, na które będzie zapotrzebowanie za dwadzieścia lat), nie sprzyja też nawiązaniu współpracy z gospodarką, gdyż pracodawcy nie będą zainteresowani czekaniem na zgodę ministerstwa na otwarcie nowego kierunku.</p> <p>Nie jest podany termin, kiedy MNiSW ma obowiązek wydać zgodę na utworzenie nowego kierunku lub jej odmówić. Brakuje również instancji</p>

		<p>odwoławczej od decyzji ministra – powinno być ustawowo wskazane, że od tych decyzji władze uczelni mogą się odwołać.</p>
<p>Art. 60, pkt 2 i pkt 5</p>	<p>Są to niezmiernie niebezpieczne zapisy, które należy wykreślić.</p>	<p>Kto i na jakiej podstawie określi, czy „kształcenie na danym kierunku studiów nie odpowiada lokalnym lub regionalnym potrzebom społeczno-gospodarczym”?</p> <p>Zapis ten umożliwi wycięcie w pień niektórych kierunków, może też stać się narzędziem manipulowania kadrami akademicką i nacisków na nią (zwalnianie pod pretekstem zamknięcia kierunku), a także zmierzać do jeszcze większego osłabienia i likwidacji studiów humanistycznych w ośrodkach regionalnych.</p> <p>Ten przepis negatywnie wpłynie na jakość kształcenia – tworząc kierunek, zamiast uwzględniać jakość prowadzonych zajęć, dobre przygotowanie programu, oferować studentom potrzebne i przydatne wykształcenie itp. władze uczelni będą starały się celować w uznaniowe preferencje ministerstwa, starając się wpasować w</p>

		niedookreśloną wizję lokalnych interesów społeczno-gospodarczych.
<p>Art. 68</p> <p>4. Studia niestacjonarne:</p> <p>1) pierwszego stopnia oraz drugiego stopnia trwają o co najmniej 1 semestr,</p> <p>2) jednolite studia magisterskie trwają o co najmniej 2 semestry</p> <p>- dłużej niż odpowiednie studia stacjonarne.</p>	<p>Przeformułować na 1) pierwszego stopnia oraz drugiego stopnia mogą trwać o co najmniej 1 semestr,</p> <p>2) jednolite studia magisterskie mogą trwać o co najmniej 2 semestry</p> <p>- dłużej niż odpowiednie studia stacjonarne.</p>	<p>Z perspektywy studentów nakładany na uczelnie obowiązek wydłużenia studiów niestacjonarnych jest szkodliwy. Po pierwsze podnosi to automatycznie kosztocłonność tych studiów, która najpewniej zostanie przerzucona na studentów. Nie można mieć również gwarancji, że samo ustawowe wydłużenie automatycznie poniesie ich jakość - tym samym studia niestacjonarne staną się jeszcze mniej atrakcyjne dla studentów i jeszcze bardziej będą rozmijały się z własną celowością. Ustawa powinna zachowywać w gestii autonomii uczelni kształtowanie programów studiów niestacjonarnych i dawać możliwość - a nie zobowiązywać - wydłużenia ich (o semestr bądź więcej, wedle celowości).</p>
<p>Art. 75</p> <p>Uczelnia posiadająca kategorię naukową A+ albo A w zakresie dyscyplin, do których jest przyporządkowany kierunek studiów, lub pozytywną ocenę jakości kształcenia na tym kierunku, poziomie i profilu studiów może potwierdzić osobie ubiegającej się o</p>	<p>Należy zmienić.</p>	<p>Punkt w tym brzmieniu w połączeniu z art. 5.4 pkt 1 oznacza, że nie będzie można prowadzić także kierunków studiów humanistycznych w zakresie kulturoznawstwa i in. (np. archeologia), które zostaną usunięte z rejestru dyscyplin naukowych, co ma kolosalne negatywne konsekwencje w wymiarze pragmatyki uniwersyteckiej i naukowej (rozwiązanie tych kierunków studiów, przypisanie czasopism</p>



<p>przyjęcie na studia efekty uczenia się uzyskane w ramach kształcenia zorganizowanego instytucjonalnie poza systemem studiów oraz kształcenia niezorganizowanego instytucjonalnie.</p>		<p>naukowych do dyscyplin, sposoby ewaluacji, uzyskiwania stopni naukowych).</p>
<p>Art. 78 1. Zajęcia są prowadzone przez nauczycieli akademickich zatrudnionych w danej uczelni oraz przez inne osoby posiadające doświadczenie w zakresie programu studiów</p>	<p>Po słowie „doświadczenie” trzeba dopisać „i kwalifikacje”.</p>	<p>Pacjent też posiada doświadczenie w zakresie programu studiów medycznych, ale chyba nie powinien uczyć przyszłych lekarzy.</p>
<p>Art. 79 1. Uczelnia dokumentuje przebieg studiów.</p>	<p>Należy uzupełnić – dopisać: Uczelnia zapewnia obsługę działalności naukowej poprzez wsparcie organizacyjne, archiwizacyjne, finansowe, infrastrukturalne</p>	
<p>Art. 80 pkt 3 i 4</p>	<p>Rozszerzenie/modyfikacja zapisu o konsultacjach do następującej postaci: „3. Regulamin studiów wymaga uzgodnienia z uczelnianym organem uchwałodawczym samorządu studenckiego. Jeżeli w ciągu 3 miesięcy od uchwalenia regulaminu senat i uczelniany organ uchwałodawczy samorządu studenckiego nie dojdą do porozumienia w sprawie jego treści, regulamin</p>	<p>Przedstawiciele samorządu studenckiego często wybierani są w wyborach, podczas których frekwencja jest bardzo niska. Zwiększenie podmiotów uczestniczących w konsultacjach sprawi, że ostateczny kształt regulaminu studiów będzie gwarantował większe przestrzeganie praw studenta.</p>

	<p>wchodzi w życie na mocy ponownej uchwały senatu podjętej większością co najmniej 2/3 głosów jego statutowego składu.</p> <p>4. Uzgodnienie regulaminu studiów z uczelnianym organem uchwałodawczym samorządu studenckiego zostaje przeprowadzone po odbyciu szerokich konsultacji społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli studenckich kół naukowych i innych zrzeszeń studenckich.</p>	
<p>Art. 85</p> <p>1. Uczelnia publiczna może pobierać opłaty za:</p> <p>4) prowadzenie studiów w języku obcym;</p>	Należy zmodyfikować.	Konieczne jest doprecyzowanie: „z wyjątkiem studiów stacjonarnych na filologii innej niż polska, jeśli zajęcia prowadzone są w języku stanowiącym przedmiot studiów owej filologii”.
<p>Art. 85</p> <p>1. Uczelnia publiczna może pobierać opłaty za:</p> <p>6) przeprowadzanie potwierdzania efektów uczenia się;</p>	Należy wykreślić.	Skoro studia są bezpłatne, co gwarantuje konstytucja, to egzaminy też powinny być. Nie da się studiować, nie zdając egzaminów.
<p>Art. 86</p> <p>4. Uczelnia nie pobiera opłat za rejestrację na kolejny semestr lub rok studiów, egzaminy, w tym egzamin poprawkowy, egzamin komisyjny,</p>	Należy dopisać: „egzemplarz dyplomu w języku angielskim”.	

<p>egzamin dyplomowy, wydanie dziennika praktyk zawodowych, złożenie i ocenę pracy dyplomowej oraz wydanie suplementu do dyplomu.</p>		
<p>Art. 114</p> <p>2. Akcję protestacyjną lub strajk może podjąć samorząd studencki, PSRP lub stowarzyszenie o zasięgu ogólnokrajowym zrzeszające wyłącznie studentów.</p> <p>3. Decyzję o akcji protestacyjnej i jej formie podejmuje bezwzględna większość głosów organ samorządu studenckiego, PSRP lub stowarzyszenia, o którym mowa w ust. 2. O decyzji tej właściwy organ zawiadamia rektora nie później niż 3 dni przed rozpoczęciem akcji protestacyjnej.</p>	<p>Należy zmodyfikować zapis:</p> <p>"2. Akcję protestacyjną lub strajk może podjąć samorząd studencki, PSRP, stowarzyszenie o zasięgu ogólnokrajowym zrzeszające wyłącznie studentów LUB ODDOLNA GRUPA KOLEGÓW STUDENTÓW LICZĄCA CO NAJMNIJ 3% , ALE NIE MNIEJ NIŻ 40% WSZYSTKICH STUDENTÓW DANEJ UCZELNI.</p> <p>3. Decyzję o akcji protestacyjnej i jej formie podejmuje bezwzględna większość głosów organ samorządu studenckiego, PSRP lub stowarzyszenia, o którym mowa w ust. 2, LUB OGÓŁ STUDENTÓW W DRODZE OGÓLNOUCZELNIANEGO REFERENDUM. O decyzji tej właściwy organ zawiadamia rektora nie później niż 3 dni przed rozpoczęciem akcji protestacyjnej".</p>	
<p>Art. 117 pkt 3</p> <p>Zapis o wyłącznym reprezentowaniu ogółu studentów przez Samorząd Studencki wyklucza budowę szerokiej</p>	<p>Należy zmodyfikować zapis / wykreślić sformułowanie „wyłączny”.</p>	<p>Samorząd Studencki ma prawo reprezentować sprawy ogółu studenckiego, jednak wielokrotnie zdarza się, że przy bierności organów samorządu takie działania podejmują inne</p>

<p>reprezentacji przedstawicieli studentów w życiu akademickim.</p>		<p>organizacje studenckie.</p> <p>Brak jest legitymizacji działań samorządu w sferze reprezentacji ogółu studentów, szczególnie przypadku niskiej frekwencji podczas wyborów do organów przedstawicielskich samorządu.</p>
<p>Art. 120</p>	<p>Należy dodać odrębny punkt, iż pracownikiem naukowym, naukowo-dydaktycznym ani dydaktycznym uczelni nie może być osoba, której kiedykolwiek w postępowaniu dyscyplinarnym udowodniono popełnienie plagiatu lub też która została za taki czyn skazana w postępowaniu sądowym.</p>	<p>Plagiaty są plagą polskich uczelni.</p>
<p>Art. 123</p> <p>2. Na stanowisku:</p> <p>2) profesora uczelni – może być zatrudniona osoba posiadająca co najmniej stopień doktora</p>	<p>Należy dopisać „habilitowanego”.</p>	
<p>Art. 123 cd.</p>	<p>Należy uzupełnić – dopisać spis stanowisk dydaktycznych i dydaktyczno-naukowych.</p>	<p>Spis stanowisk dydaktycznych i dydaktyczno-naukowych nie uwzględnia istniejących i obsadzonych stanowisk dydaktycznych (wykładowca, starszy wykładowca, lektor) i jest zaprzeczeniem dydaktycznej ścieżki kariery akademickiej.</p>
<p>Art. 123 cd.</p>	<p>Należy doprecyzować.</p>	<p>Niejasne jest, co należy rozumieć pod zapisem „znaczące osiągnięcie” w</p>

		odniesieniu do pracowników dydaktycznych. Wymaga to doprecyzowania, między innymi wskazania, czym takie osiągnięcia różnić się mają od prac naukowych prowadzonych w ramach dydaktyki.
Art. 124	Brak.	Zawiera dobre rozwiązania.
Art. 126	Brak.	Zawiera dobre rozwiązania.
Art. 127	Brak.	Zawiera dobre rozwiązania.
Art. 132 1. Nauczyciel akademicki zatrudniony w uczelni publicznej może, za zgodą rektora, podjąć lub kontynuować dodatkowe zatrudnienie związane z wykonywaniem obowiązków, o których mowa w art. 122, tylko u jednego pracodawcy prowadzącego działalność dydaktyczną lub naukową.	Należy zabronić pracy na II etacie.	Niejasno sformułowane.
Art. 133	Brak.	Zawiera dobre rozwiązania.
Art. 134 pkt 2	Należy zmienić.	Pensum 540 godzin dla asystenta jest zaprzeczeniem tezy o jakości kształcenia. Asystent to osoba zaczynająca pracę na uczelni, a więc musi się do wszystkich prowadzonych zajęć przygotować od początku. Obciążanie go 18 godzinami dydaktycznymi tygodniowo oznacza, że nad samą dydaktyką będzie

		pracować co najmniej 54 godziny tygodniowo, by sumiennie przygotować się do zajęć.
<p>Art. 134</p> <p>1. Nauczyciela akademickiego obowiązuje system zadaniowego czasu pracy.</p> <p>2. Roczny wymiar zajęć dydaktycznych wynosi:</p> <p>1) do 540 godzin dydaktycznych - dla pracownika dydaktycznego zatrudnionego na stanowisku asystenta lub stanowisku równorzędnym określonym w statucie uczelni.</p> <p>Art. 134</p> <p>3) do 240 godzin dydaktycznych - dla pracownika badawczo-dydaktycznego</p> <p>- przy czym 1 godzina dydaktyczna wynosi 45 minut.</p>	<p>Postulujemy obniżenie pensum co najmniej do 210 godzin, jeśli mamy od pracowników badawczo-dydaktycznych wymagać porządnego prowadzenia badań naukowych.</p>	<p>Jeżeli asystent ma być najniższym stanowiskiem badawczo-dydaktycznym, ma prowadzić badania naukowe i przygotowywać rozprawę doktorską, to nie można mu narzucać pensum podobnego do pensum nauczycieli szkolnych, którzy nie mają obowiązku prowadzenia badań naukowych.</p>
<p>Art. 137</p> <p>2. Rektor może udzielić nauczycielowi akademickiemu przygotowującemu rozprawę doktorską płatnego urlopu naukowego w wymiarze nieprzekraczającym 3</p>	<p>Należy przedłużyć do 6 miesięcy - do trwania 1 semestru.</p>	

miesiący.		
Art. 145 Wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w uczelni publicznej dla: 5) pracownika niebędącego nauczycielem akademickim – wynosi 100% – minimalnego wynagrodzenia.	W wypadku stanowisk wymagających wykształcenia specjalistycznego (księgowi, laboranci) trzeba podnieść do co najmniej 150%; dla stanowisk wymagających wykształcenia wyższego (bibliotekarze <i>etc.</i> ) – co najmniej do 200%.	Pracownicy uczelni niebędący nauczycielami akademickimi bywają także wysoko wykwalifikowanymi pracownikami, jak chociażby bibliotekarze, pracownicy techniczni laboratoriów, inspektorzy BHP, księgowi, także doświadczeni pracownicy administracji. Opłacanie ich tak, jak kasjerek w Biedronce, a może i gorzej, spowoduje negatywną selekcję pracowników na te stanowiska.
Art. 146 2. Dodatek funkcyjny przysługuje z tytułu kierowania zespołem, w skład którego wchodzi nie mniej niż 5 osób oraz osoba kierująca. Wysokość dodatku funkcyjnego nie może przekroczyć 200% minimalnego wynagrodzenia i jest uzależniona od liczby członków zespołu oraz stopnia złożoności zadań.	Należy obniżyć liczbę osób w zespole do najwyżej 3.	Rzadko kiedy zakład lub katedra liczy 6 osób – i słusznie; dlatego też dodatki funkcyjne powinny być dla co najmniej 3–4 osób w zespole.
Art. 155	Brak.	Zawiera dobre rozwiązania.
Art. 172 4. Tytuł profesora nadaje się w dziedzinie...	Należy dodać: „i w dyscyplinie”.	Dyscyplina to część nauki charakteryzująca się odrębnym od innych nauk warsztatem i wypadki, by ktoś w sposób równie biegły opanował warsztaty kilku dyscyplin, są stosunkowo rzadkie. Tytuł profesora w

		dziedzinie nauk humanistycznych spowodowałby, że np. profesor historii sztuki współczesnej mógłby oceniać granty i recenzować prace habilitacyjne z filologii klasycznej, bo teoretycznie miałby takie prawo.
Art. 173 1. Stopień naukowy albo stopień w zakresie sztuki nadaje:  1) w uczelni – senat lub wskazana w statucie komisja senatu;  2) w uczelni federacyjnej – organ tej uczelni wykonujący kompetencje senatu;	Należy przenieść na wydziały.	Senat gromadzi przedstawicieli wszystkich dyscyplin naukowych, więc jego większość nie będzie kompetentna w zakresie dyscypliny, w której nadawany jest stopień.
Art. 177 pkt 4	Należy przeformułować.	Punkt jest źle sformułowany – może sugerować, że dotyczy to również procedury habilitacyjnej.
Art. 178 Nauczyciel akademicki lub pracownik naukowy jest obowiązany przyjąć funkcję promotora, funkcję recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora, stopnia doktora habilitowanego lub tytułu profesora, a także funkcję recenzenta, o którym mowa w art. 233 ust. 2.	Należy zmodyfikować.	Sformułowanie jest niezrozumiałe. Kto miałby ten obowiązek narzucać? Co jeżeli osoba wyznaczona do tej funkcji uzna, że ma konflikt interesów z recenzowanym?
Art. 179	Należy zmodyfikować	Wysokości wynagrodzeń za



	(podwyższyć wynagrodzenia).	<p>recenzje uległy znaczącemu obniżeniu, co nie pokrywa się z dążeniem do podnoszenia jakości prac naukowych przedstawianych jako podstawa awansu.</p> <p>Sporządzenie rzetelnej recenzji wymaga czasu i wysiłku – powinno być doceniane, tym bardziej że w obecnym postępowaniu o nadanie tytułu profesora wycofano konieczność sprawowania funkcji recenzenta; może się więc zdarzyć, że potencjalni recenzenci będą odmawiać wykonania recenzji.</p>
<p>Art. 181 pkt 3  Art. 214 pkt 2 1) i 2)  Art. 228 pkt 6  Art. 258  Art. 260 pkt 2</p>	<p>Brak wykazu czasopism i wydawnictw. Należy sporządzić wykaz i jak najszybciej poddać go konsultacjom społecznym.</p>	<p>Doktoranci podejmujący naukę w bieżącym roku akademickim powinni już wiedzieć, gdzie publikować, gdyż ich przewody doktorskie będą otwierane według nowych zasad.</p> <p>Osoby przez kilka lat szykujące się do awansu nie będą miały szans na uzyskanie habilitacji (lub profesury), gdyż ustawa działa w tym zapisie wstecz, tzn. publikacje do tej pory wydane mogą się według nowego wykazu nie liczyć do dorobku. Wykaz wydawnictw i czasopism powinien być integralną częścią Ustawy, a na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego na dotychczasowych zasadach powinien zostać wyznaczony dłuższy okres przejściowy.</p>

		<p>Uniemożliwia ubieganie się o członkostwo w RDN.</p> <p>Nie jest podany termin, kiedy minister określi wykazy. Może to zrobić działając wstecz, co odbije się na wszystkich ewaluowanych podmiotach.</p> <p>Dodatkowo niepokojące jest to, że zostaną zmarginalizowane wydawnictwa internetowe typu „open access”, które mają szansę na bardziej demokratyczny dostęp do nauki i wyników badań.</p>
<p>Art. 182, pkt. 2</p> <p>Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.</p>	<p>Należy zmodyfikować.</p>	<p>Całkowicie pomija specyfikę nauk humanistycznych, w których nie „rozwiązuje się problemu”, lecz rozważa pewne zjawiska czy teksty kultury. Ustawienie tak sztywnego zapisu może sprawić, że każda rozprawa humanistyczna zostanie <i>a priori</i> odrzucona.</p>
<p>Art. 193 pkt. 2</p>	<p>Należy zmienić (przyspieszyć) termin.</p>	<p>Termin 1 czerwca 2018, kiedy zostanie określona klasyfikacja dziedzin i dyscyplin, jest zbyt późny, by przygotować rozsądne programy szkół doktorskich.</p> <p>Jeśli celem Ustawy 2.0 jest podniesienie jakości kształcenia, na utworzenie szkół doktorskich i określenie ich rozsądnego programu uwzględniającego podwyższanie poziomu</p>

		powinno być więcej czasu.
Art. 196 1. Kształcenie w szkole doktorskiej trwa od 6 do 8 semestrów.	Należy zmienić na 8-10 z możliwością przedłużenia.	
Art. 196	Należy zmienić	Wyznaczenie/określenie promotora w chwili podejmowania studiów doktoranckich jest przedwczesne. Doktorant często swoje zainteresowania badawcze dookreśla w trakcie studiów (przecież m.in. po to one są). Lepszym określeniem byłby „opiekun naukowy”, którego rola przekształca się w promotora wraz z otwarciem przewodu doktorskiego.
Art. 196 5. Program kształcenia może przewidywać odbywanie praktyk zawodowych w formie prowadzenia zajęć lub uczestniczenia w ich prowadzeniu, w wymiarze nieprzekraczającym 90 godzin dydaktycznych rocznie.	Należy zmienić na: „w wymiarze nieprzekraczającym 120 godzin dydaktycznych w ciągu trwania studiów”. Dopisać: „6. Program kształcenia przygotowuje doktoranta do pracy dydaktycznej”.	
Art. 213 Odebranie jednostkom dotychczasowych uprawnień do nadawania stopnia doktora habilitowanego prowadzi do pogorszenia stanu tych jednostek w kilku dziedzinach.	Należy wykreślić.	Odebranie praw habilitacyjnych prowadzi do:  - drenażu finansowego jednostek nieposiadających kategorii A+ i A, które za procedowanie habilitacji będą musiały płacić (już i tak bogatym) dużym uczelniom;  - obecna procedura jest już obecnie zbiektywizowana i

		wyprowadzona poza jednostkę nadającą stopień, trudno więc kategorycznie stwierdzić istnienie „zaniżania poziomu”.
<p>Art. 214</p> <p>1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:</p> <p>2) jako kierownik projektu i zespołu badawczego zrealizowała projekt finansowany w ramach konkursu grantowego o uznanej renomie międzynarodowej określonego w przepisach wydanych na podstawie ust. 5 i uzyskała rozliczenie tego projektu.</p>	<p>Do obu punktów powinien być dopisany punkt o procedurze powołania recenzentów, którzy oceniają te rezultaty.</p>	<p>Otrzymanie grantu nie gwarantuje, że przyniesie on istotne rezultaty.</p>
	<p>Między art. 214 a 215 należy wprowadzić zapis, iż nie można habilitować się w instytucji, w której jest się zatrudnionym.</p>	
<p>Art. 216</p> <p>4. W terminie 10 tygodni od dnia otrzymania wniosku RDN wyznacza spoza podmiotu habilitującego:</p> <p>2) 2 recenzentów niewchodzących w skład komisji habilitacyjnej.</p> <p>5. Dane osobowe recenzentów niewchodzących w skład komisji</p>	<p>Należy usunąć zapis o utajnieniu danych recenzentów.</p>	<p>Nie wolno w ten sposób traktować habilitanta. Konsekwencje tego artykułu będą bardzo niedobre.</p>

habilitacyjnej nie podlegają ujawnieniu i nie stanowią informacji publicznej.		
Art. 216 8. Komisja habilitacyjna może przeprowadzić kolokwium habilitacyjne w zakresie osiągnięć naukowych albo artystycznych osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.	Należy sprecyzować.	Nie wiadomo, czy ma być obowiązek kolokwium, czy nie.
Art. 223 1. Tytuł profesora może być nadany osobie, która:  b) kierowała zespołami badawczymi realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych,	Należy wykreślić lub pozostawić jako jedno z wymagań alternatywnych.	W humanistyce osiąga się znaczące rezultaty w badaniach indywidualnych. Uzyskanie grantu jest ŚRODKIEM do prowadzenia badań, a celem samym w sobie.
Art. 223 pkt 4	Należy zmodyfikować.	Ponownie – użyte sformułowania pomijają nauki humanistyczne.  Podobnie jak w przypadku doktoratu – w naukach humanistycznych dokonaniem naukowym nie musi być „rozwiązanie jakiegoś problemu”.
Art. 223 1. Tytuł profesora może być nadany osobie, która:	Należy dopisać jako wymagania alternatywne wymienne z grantami i badaniami zagranicznymi wypromowanie doktorantów i udział w	Dokonania potrzebne dla uzyskania tytułu profesora gromadzi się latami, przeto nie można całkowicie unieważniać dotychczasowych dokonań

	przewodach doktorskich i habilitacyjnych w charakterze recenzenta.	zgrupowanych zgodnie ze strategią odpowiadającą poprzedniej ustawie. Jest to więc zmiana reguł gry w trakcie gry. Dla uniknięcia tego można byłoby np. wystąpienie w charakterze recenzenta wprowadzić jako wymóg alternatywny dla wyjazdu zagranicznego albo grantu.
Art. 224 2. RDN może odmówić wszczęcia postępowania w sprawie nadania tytułu profesora. Na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przysługuje zażalenie do RDN.	Należy dopisać powody, na podstawie których można odmówić wszczęcia.	Nie powinno być dowolności w decyzji o odmówieniu wszczęcia postępowania w sprawie nadania tytułu profesora.
Art. 224 3. RDN powołuje 5 recenzentów, którym zleca wydanie opinii w zakresie spełnienia wymagań, o których mowa w art. 223. Dane osobowe recenzentów nie podlegają ujawnieniu i nie stanowią informacji publicznej.	Należy wykreślić zdanie o tajności recenzentów.	Naruszenie praw w postępowaniu. Jawność jest konieczna. Może zająć np. konflikt interesów, którego kandydat na profesora nie wykaże, nie znając nazwisk recenzentów.
Art. 224 8. W postępowaniu w sprawie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy RDN może zasięgać opinii recenzentów, o których mowa w ust. 3.	Należy wprowadzić <b>O</b> BOWIĄZEK powołania innych recenzentów.	

<p>Art. 224</p> <p>10. W przypadku prawomocnej decyzji o odmowie wystąpienia do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie wnioskodawcy tytułu profesora, osoba ubiegająca się o nadanie tego tytułu może wystąpić z ponownym wnioskiem o wszczęcie postępowania o nadanie tytułu profesora po upływie co najmniej 5 lat.</p>	<p>Należy skrócić do najwyżej 3 lat.</p>	<p>Wymagania do osiągnięcia tytułu profesora są tak wysokie i tak mało realne, zwłaszcza dla humanistów, że będą odziaływały demotywująco. Aby możliwość awansu motywowała, musi być osiągalna.</p>
<p>Art. 225</p> <p>Recenzentem w postępowaniu w sprawie nadania tytułu profesora może być osoba posiadająca:</p>	<p>Należy dopisać: „3) która prowadziła badania naukowe dotyczące tematyki bliskiej badaniom recenzowanego przez nią kandydata ubiegającego się o tytuł profesorski”.</p>	<p>W świetle proponowanych rozwiązań tajnym recenzentem historyka badającego wiek XX może być np. archeolog śródziemnomorski albo muzykolog badający muzykę baroku.</p>
<p>Art. 234</p> <p>1. Zespół, o którym mowa w art. 230 ust. 5, wskazuje kandydatów na recenzentów w liczbie stanowiącej co najmniej trzykrotność liczby recenzentów wyznaczanych przez RDN w danej sprawie.</p>	<p>Należy dopisać, że dorobek naukowy kandydatów musi być bliski tematyce badań, które mają być poddane recenzji.</p>	
<p>Art. 234</p> <p>2. Recenzenci są wyznaczeni przez RDN po przeprowadzeniu losowania spośród kandydatów, o</p>	<p>Należy zmienić.</p>	<p>Nie można w tak ważnej sprawie zdawać się na losowanie.</p>

<p>których mowa w ust. 1.</p>		
<p>Art. 236</p> <p>2. Przeprowadzając ocenę programową bierze się pod uwagę w szczególności programy studiów i standardy kształcenia, kwalifikacje nauczycieli akademickich i innych osób prowadzących zajęcia, infrastrukturę wykorzystywaną do realizacji efektów uczenia się, współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym, umiędzynarodowienie oraz wsparcie studentów w procesie uczenia się.</p>	<p>Należy zmodyfikować o: „a zwłaszcza zgodność reprezentowanego przez nich działu danej dyscypliny naukowej i prowadzonych przez nich badań naukowych z przedmiotem, z którego prowadzą zajęcia, i tematyką zajęć”.</p>	
<p>Art. 236</p> <p>4. Ocena programowa kończy się wydaniem oceny pozytywnej albo negatywnej.</p>	<p>Należy dopisać możliwość oceny warunkowej z zapisanym następnie trybem wyegzekwowania warunków w ciągu np. najbliższego semestru.</p>	
<p>Art. 237</p> <p>6. Pozytywna ocena kompleksowa jest wydawana na okres do 6 lat.</p> <p>7. PKA, wydając pozytywną ocenę kompleksową, wskazuje dziedziny, w których jakość kształcenia jest szczególnie wysoka. W okresie, o którym mowa w ust. 6, na</p>	<p>Należy wykreślić pkt 6.</p>	<p>Ten zapis jest szczególnie szkodliwy, gdyż po kontroli, która sprawdzi tylko fikcyjne działania dokonywane na papierze, przez 6 lat nie będzie kontroli, które będą sprawdzały rzeczywisty poziom kształcenia.</p>



<p>kierunkach w ramach tych dziedzin nie przeprowadza się oceny programowej, chyba że z wnioskiem o jej przeprowadzenie wystąpi minister.</p>		
<p>Art. 240 Jeżeli jakość kształcenia na kierunku studiów została oceniona negatywnie, uczelnia, o której mowa w art. 58 ust. 2, traci możliwość kształcenia na tym kierunku z końcem semestru, w trakcie którego ocena została dokonana.</p>	<p>Należy uzupełnić.</p>	<p>Nie wiadomo, co się dzieje wtedy ze studentami będącymi w trakcie studiów – są automatycznie przenoszeni na inne uczelnie?</p>
<p>Art. 257 W przypadku oceny negatywnej uczelnia, instytut PAN, instytut badawczy oraz międzynarodowy instytut traci możliwość prowadzenia szkoły doktorskiej, której dotyczy ocena z końcem roku akademickiego, w którym ta ocena stała się ostateczna. Przepis art. 201 stosuje się.</p>	<p>Należy uzupełnić.</p>	<p>Nie wiadomo, co się dzieje wtedy z doktorantami w trakcie studiów doktoranckich.</p>
<p>Art. 258 6. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 5, może stanowić: 1) monografia naukowa wydana przez wydawnictwo</p>	<p>Należy uzupełnić.</p>	<p>Brak: rozdziałów w recenzowanych monografiach zbiorowych i recenzowanych materiałach konferencyjnych, recenzji w czasopismach naukowych, czynnego udziału w konferencjach naukowych,</p>

<p>publikujące recenzowane monografie naukowe;</p> <p>2) artykuł naukowy opublikowany w czasopiśmie naukowym, ujętym w indeksowanych, międzynarodowych bazach czasopism naukowych o największym zasięgu.</p>		<p>zwłaszcza zagranicznych, organizowania takich konferencji, pisania recenzji wydawniczych, recenzji doktorskich i habilitacyjnych oraz w przewodach profesorskich.</p>
<p>Art. 260 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz powiązane: art. 214, ust. 2 pkt 1, art. 258 ust. 6 pkt 2</p>	<p>Należy wskazać szczegółowy krąg podmiotów uprawnionych do dokonania zgłoszenia (uczelnia, wydawca, red naczelny, autor lub redaktor itd.), kryteria oceny oraz tryb odwoławczy.</p> <p>Klasyfikacja powinna odbywać się w poszczególnych dyscyplinach, w ostateczności – dziedzinach lub obszarach i uwzględniać ich specyfikę.</p> <p>Listy czasopism powinno ogłaszać się nie rzadziej niż raz na 4 lata, nie później niż w styczniu roku rozpoczynającego kolejny cykl ewaluacji jednostek.</p> <p>Lista powinna być uzupełniana corocznie z urzędu o czasopisma i wydawnictwa ujęte w sprawozdaniach z działalności naukowej uczelni oraz na wniosek uprawnionych.</p>	<p>Procedura kwalifikowania czasopism i wydawnictw powinna być określona w ustawie. Należy pamiętać, że lista ministerialna wpływa na działalność gospodarczą wydawców tudzież finanse uczelni, więc regulacja wymaga ustawy i gwarancji rzetelnego rozpoznania sprawy.</p> <p>Propozycja wskazywania przez ministra „prestizowych” wydawnictw i czasopism naukowych jest próbą zapisania w ustawie pewnego i wysokiego zysku wybranym podmiotom gospodarczym. Jest to działanie skrajnie nierynkowe i niegwarantujące podniesienia jakości publikowanych tam książek i artykułów. Stwarza też szerokie pole do nadużyć, m.in. nieuzasadniony ekonomicznie wzrost cen publikacji, których regulacji ministerstwo nie przewiduje. Przy obecnym stanie finansowania nauki</p>

		na publikację w „prestizowych” wydawnictwach i czasopismach naukowych często będzie stać nie najlepszych, tylko dobrze sytuowanych (instytucje i osoby).
<p>Art. 267</p> <p>1. KEN powołuje minister.</p> <p>2. W skład KEN wchodzi:</p> <p>1) po 4 przedstawicieli poszczególnych dziedzin;</p> <p>2) 7 osób z doświadczeniem w zakresie polityki naukowej.</p>	Należy zmienić na co najmniej 1 przedstawiciela każdej dyscypliny i usunąć punkt 2.	
Art. 271	Dopisać osobny punkt o karze za plagiat polegającej w KAŻDYM wypadku na dożywotnim zakazie pracy na wyższej uczelni i o karze dla przełożonych, którzy nie wszczęli postępowania dyscyplinarnego pomimo informacji o popełnieniu plagiatu lub też dla przewodniczącego komisji habilitacyjnej lub doktorskiej, który nie zawiadomił odpowiednich organów o stwierdzeniu plagiatu w trakcie przewodu doktorskiego lub habilitacyjnego.	Stwierdzenie popełnienia przez pracownika naukowego plagiatu powinno skutkować pozbawieniem na zawsze prawa wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego.
Art. 273, 278 i 279	Należy zmodyfikować.	Zapisy ustawy nie gwarantują ochrony praw pracowniczych. W pracach uczelnianej

		komisji dyscyplinarnej i w mediacji ze względu na ochronę praw pracowniczych powinni uczestniczyć przedstawiciele reprezentatywnych związków zawodowych działających na uczelni.
<p>Art. 299</p> <p>Akta postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego nie stanowią informacji publicznej i nie podlegają udostępnieniu w trybie ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. poz. 24, z 1988 r. poz. 324, z 1989 r. poz. 187, z 1990 r. poz. 173, z 1991 r. poz. 442, z 1996 r. poz. 542, z 1997 r. poz. 554 i 770, z 1999 r. poz. 999, z 2001 r. poz. 1198, z 2002 r. poz. 1271, z 2004 r. poz. 1181, z 2005 r. poz. 377, z 2007 r. poz. 590, z 2010 r. poz. 1228 i 1551, z 2011 r. poz. 459, 934, 1204 i 1660, z 2012 r. poz. 1136 oraz z 2013 r. poz. 771).</p>	Należy wykreślić.	Jeśli rozprawy przed sądami powszechnymi są jawne i gwarantuje to konstytucja, poza wyjątkowymi wypadkami, to tym bardziej muszą być jawne sprawy dyscyplinarne.

